BIULETYN SPORTOWY

P. A. P. „Polpress" Oddział w Krakowie

Nr 8 Kraków, 11 czerwca 1945 Cena 2 zł

Wisła-Garbarnia 4:0 (1:0)

Wisła dowiodła bezapelacyjnej wyższości. Nieoglądany dotąd poziom zawodów. Rekord widzów. Środkowy napastnik Wisły najlepszy na boisku. Wzorowy sędzia.

18 tysięcy widzów było wczoraj świadkiem walki o prymat w piłkarstwie Krakowa. Widzowie ci opuszczali stadion Wisły z uczuciem zadowolenia, jakie przyniósł im piękny i jak rzadko dotąd na boiskach Polski spotykanym poziomie stojący mecz; grano przytym po męsku, w miarę ostro, lecz zupełnie fair, co w dużej mierze zawdzięczać należy wzorowo prowadzącemu powyższe zawody sędziemu Seichterowi; dwie — krótkotrwałe jak się okazało w skutkach — kontuzje, były dziełem przypadku — nigdy zaś złej woli, co ze szczególnym uznaniem podkreślić należy.

Zwycięstwo odniosła drużyna Wisły, będąc lepszą przez cały przeciąg meczu; zwycięzcy ujawnili w tym meczu znane swe walory, jak doskonałe przygotowanie techniczne i taktyczne, ambicję i ofiarność, które poparte silną wolą zwycięstwa i wyrównaną klasą całego zespołu dały im „panowanie" na boisku. Zachwyt budziły płynne, nieraz wprost precyzyjne, zagrania trójki wewnętrznej napadu — zakończone nierzadko groźnym i celnym strzałem. I stwierdźmy tu odrazu: duszą i motorem wszystkich poczynań ofensywnych napadu czerwonych i moralnym strzelcem wszystkich czterech bramek — mimo, że sam strzelił „tylko" jedną", był środkowy napastnik Wisły, Gracz — najlepszy zawodnik na boisku. Doskonały, rozumny i rutynowany kierownik ataku, groźny przebojowiec i strzelec — mimo kontuzji w 85 min. gry, wrócił jeszcze na dwie minuty przed końcem na boisko i przebiwszy się przez pomoc i obronę Garbarni, wyłożył tak piłkę Giergielowi, że ten bez trudu „dokonał reszty", strzelając w przedostatniej minucie czwartą bramkę dla swych barw. Obok Gracza zjawił się po przerwie na lewym łączniku, ulubieniec publiczności nie tylko krakowskiej, lecz i całej Polski, popularny „Artur". Samo pojawienie się tego gracza na boisku powitane zostało burzą oklasków, co świadczyło dobitnie o tym, że publiczność sportowa powracającemu z niewoli zawodnikowi Wisły składa hołd, pamiętając, że od czasów, kiedy jako młodziutki student u boku Reymana, Balcera i braci Kotlarczyków — przez długie lata klubowi białej gwiazdy na czerwonym polu, niejednych laurów przysporzył. Szkoda tylko, że dając mu z jednej strony najlepszego Gracza na środku — skazano na towarzystwo najsłabszego na boisku, jakim był lewoskrzydłowy Wisły, Cisowski. (Zdaniem naszym należało spróbować Wandasa b. dobrego do przerwy, na skrzydle). Prawa strona napadu Wisły spełniła swe zadanie bez zarzutu i zapisała na swym koncie 3 z 4-ch zdobytych bramek.

Pomoc Wisły — mimo debiutantów — w niczym nie ustępowała rutynowanej tej linii przeciwnika, a jeśli idzie o współpracę z napadem, wybitnie ją przewyższała.

Obaj bracia Filkowie w obronie zasłużyli i często otrzymywali poklask widowni; odważni, zdecydowani i szybcy w akcjach, stanowią dziś parę, przypominającą dawnych świetnych obrońców budapesztyńskiego Ujpesti, Vogla I i II.

Bramkarz Jurowicz, bronił tym razem nie tyle niepewnie, ile miejscami zbyt pewnie, co wydaćby się mogło nonszalancją. Szczęściem dla niego, że skończyło się to tylko na strachu...

Po przeciwnej stronie Jakubik potwierdził swą opinię bramkarza wysokiej klasy. Żadna z czterech puszczonych bramek nie obciąża go, gdyż wszystkie były nie do obrony.

Obrońcy, zarówno Gruca jak i Skrzyński nie mogli powstrzymać przebojów Gracza; z pozostałymi napastnikami dawali sobie jednak radę, wychodząc często zwycięsko z pojedynków. Pomoc dobra w defenzywie — zawodziła w pracy konstruktywnej i stąd wytwarzała się luka między linią pomocy i ataku Garbarni, gdzie Nowak i Ignaczak byli najlepszymi.

Skład drużyn:

Wisła: Jurowicz, Filek I i II, Kubik, Legutko, Wapiennik, Giergiel, Cholewa, Gracz, Wandas (Artur), Cisowski.

Garbarnia: Jakubik, Skrzyński, Gruca, Kaliciński, Tyranowski, Tylek, Ignaczak, Rakoczy, Nowak, Sołek, Bystroń.

Wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie postanowił ukarać kluby, które nie wykonały nakazu, ogłoszonego w Nr 4 i Nr 6 „Biuletynu Sportowego" w sprawie darów dla I. Szkoły Oficerskiej w Krakowie.

utratą prawa do subwencji ze strony Wojewódzkiego Komitetu Sportowego w Krakowie przez przeciąg 6 miesięcy.

Nie dotyczy to klubów, które złożyły dary i tych, które w zakreślonym terminie nadesłały do Woj. Komitetu Sportowego w Krakowie, należycie umotywowane usprawiedliwienie. (K. S. „Prokocim", Rakowiczanka, Łobzowianka i t. d.).

* * *

Wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie postanowił mocą uchwały zarządu z dnia 4. 6. br. — w zrozumieniu potrzeb Centralnego Komitetu Opieki Społecznej, który niesie pomoc nieszczęśliwym ofiarom wojny, przyjść mu z pomocą przez opodatkowanie biletów wstępu na wszystkie zawody sportowe w Województwie Krakowskim na przeciąg 2 miesięcy 10% dodatkową opłatą na rzecz C. K. O. S. z tym, że najniższą opłatą jest kwota 1 zł.

Wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie poleca Okręgowym Związkom Sportowym dopilnowanie wykonania tego zarządzenia.

Przebieg zawodów:

Od pierwszej chwili ujmuje inicjatywę Wisła, goszcząc często na polu karnym Garbarni i zdobywając w 5 minucie dwa bezpośrednie po sobie rogi (Cisowski). Kontrataki Garbarni wstrzymują bracia Filkowie, a raz (8 min.) broni Jurowicz wybiegiem. W 13 min. zdobywa Garbarnia pierwszy rzut rożny, po którym Rakoczy strzela ponad poprzeczkę. Kontratak Wisły i przebój Gracza, kończy się podaniem do Cisowskiego, który zwleka z oddaniem strzału i Gruca wybija piłkę w pole. W 15 min. Garbarnia zdobywa drugi róg; w zamieszaniu podbramkowym piłkę otrzymuje Tyranowski i dalekim strzałem niepokoi Jurowicza.

Riposta Wisły przynosi czerwonym pierwszą bramkę (17 min.). Po dobrym dośrodkowaniu Giergiela strzela Gracz głową w sam róg. Po przeciwnej stronie traci Nowak piłkę na polu karnym, a chwilę po tym Rakoczy przenosi tuż nad poprzeczką. Obaj łącznicy Wisły tak Wandas jak i Cholewa operując w tyle wysyłają raz po raz do boju Gracza, który rozdaje na skrzydła; Cisowski zawodzi jednak stale, a Giergiel nie może przejść przez Kalicińskiego. W 30 min. traci Garbarnia na chwilę Sołka — mimo to uzyskuje w tym okresie dwa rogi. Po powrocie Sołka uzyskuje Garbarnia kilkuminutową przewagę, ale zarówno obrońcy Wisły jak i bramkarz są na stanowisku. Ostatnie minuty pierwszej połowy przynoszą znów szereg pięknych ataków Wisły, które dają możność do popisu bramkarzowi Garbarni. Broni on w tym okresie w pięknym stylu strzał Giergiela (na róg) Cholewy, Wandasa i Legutki. W 44 minucie w idealnej sytuacji podbramkowej strzela Gracz za lekko — a w kilka sekund później daleka bomba środkowego napastnika Wisły trafia w słupek. W ostatniej minucie zdobywa Wisła jeszcze niewyzyskany rzut rożny.

Pierwsze minuty po przerwie przynoszą szereg zmiennych ataków; tak Jurowicz jak i Jakubik bronią jednak ofiarnie, rzucając się pod nogi napastników. Szósta minuta przynosi drugą bramkę dla Wisły; idealnie wystawiony Giergiel strzela skośnie ponad robinzonującym bramkarzem — nie do obrony. W trzy minuty później po pięknej kombinacji Artur — Gracz — Cholewa, zdobywa ten ostatni trzecią bramkę dla Wisły, powitaną równie jak i dwie pierwsze burzą oklasków. Wynik jest już przesądzony. Krótki okres wyrównanej gry przynosi Garbarni dwa rzuty rożne; Wisła jednak zrywa się znów do ataku i od tej chwili goście już stale na połowie przeciwnika, który wyczerpany coraz więcej opada z sił. Mając wynik zapewniony popisują się gracze Wisły pięknymi i b. dowcipnymi nieraz zagraniami, nie zapominając przy tym o skutecznym strzale na bramkę Jakubika, który broni w 23 min. daleką bombę Gracza, a w chwilę po tym strzał Artura i Legutki. 30 minuta przynosi groźną sytuację pod bramką Wisły, spowodowaną złym wybiegiem Jurowicza i złym podaniem Filka II; Filek I, jednak naprawia błąd brata i wybija piłkę w pole. W 33 min. po dobrej centrze Giergiela, przenosi Gracz głową o centymetry, a w chwilę po tym piękny przebój środkowego napastnika Wisły i wystawienie Cholewy, kończy się strzałem w aut. — Przebój ten kosztuje Gracza kilka minut pauzy; wraca jednakże tuż przed końcem i prowadząc piłkę od środka, przechodzi przez pomoc i obronę przeciwnika i „wykłada" Giergielowi, który zdobywa czwartą bramkę ustalając wynik 4:0 dla Wisły.

W przedmeczu juniory Wisły pokonały swych kolegów z Garbarni 3:1. (hs.).

Rakowiczanka zdobywa puchar

Powtórzony mecz o puchar prezesa Rakowiczanki ob. Czerneka, przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom. Obie drużyny zagrały b. ładnie, ostro i ofiarnie. Do przerwy bramki zdobyli Łyko z karnego, Zasadzki i Dębski, oraz Wasiewicz z karnego dla Wieczystej. — Po przerwie Wieczysta poprawiła wynik ze strzału Wasiewicza, jednak dzięki dobrej grze obrony i bramkarza Rakowiczanki musiała na tym poprzestać. Po zawodach odbyło się piękne wręczenie pucharu przez fundatora drużynie Rakowiczanki, a Wieczysta otrzymała dyplom i bukiet kwiatów. cm.

Zwierzyniecki-Korona 5:3 (0:0)

Niespodziewane zwycięstwo Zwierzynieckiego KS., który przewyższył swego przeciwnika ambicją i zdecydowaniem w sytuacjach podbramkowych. Bramki dla zwycięsców strzelili: Panek II 2, Panek III z karnego, oraz Konopek 2, dla pokonanych Spólnik, Grabiec i Mamoń. Sędzia ob. Gunkiewicz dopuścił do brutalnej gry i podyktował zbyt pochopnie rzut karny przeciwko Koronie. sd.

Łobzowianka-Krowodrza 3:3 (1:2)

Zawody dzielnicowych drużyn, stały na dobrym poziomie i wynik remisowy odpowiada układowi sił. — Bramki dla Łobzowianki strzelili: Laskoś 2 i Sowa, (dobity rzut karny), dla Łobzowianki Chodyń 2 i Wydmański. Sędziował b. dobrze ob. Szymański. sd.

Orzeł-Groble 2:1 (2:1)

Zasłużona porażka Grobli, w których słabo grał atak. Przeciwieństwem była drużyna Orła, grająca dobrze. Napadł parł nieustannie do przodu tak, że wszystkie ataki miały w zarodku bramkę. Najlepszym graczem w drużynie Orła był lewy pomocnik, zdobywca dwóch bramek. Bramkę dla Grobli strzelił Wandas. (sm).

M—02059

Czwórmecz piłkarski o puchar K. S. Bloki

FINAŁOWA ROZGRYWKA ZAKONCZONA ZEJŚCIEM DRUŻYNY „DĄBSKIEGO" Z BOISKA.

W dniach 9 i 10 b. m. rozegrany na boisku K. S. Olszy czwórmecz piłkarski o puchar, ufundowany przez ob. Jezierskiego. Szkoda, że interesujące rozgrywki znalazły tak niesmaczne zakończenie! Publiczność w liczbie ponad 1000 osób nie może uskarżać się na brak emocji sportowych — dość powiedzieć, że w zawodach eliminacyjnych w pierwszym dniu rozstrzygnięcie zapadło w dogrykach, a finał Wojsko Polskie—K. S. Dąbski stał do ostatnich minut przed końcem pod znakiem zażartej, nierozstrzygniętej walki. 5 minut przed zakończeniem gry K. S. Dąbski, niezadowolony z decyzji sędziego ob. Jamrozika, usuwającego z boiska jednego z graczy tegoż Klubu, uchylił się od dalszej rozgrywki.

Wszystkie zawody należały do interesujących, a każda z drużyn walczyła ambitnie i ofiarnie. Do finału doszły istotnie dwie najlepsze drużyny turnieju. Rewia 44 graczy nasunęła ciekawe refleksje: to wszystkie drużyny posiadają najlepsze formacje obronne, niż napady. Na czoło najlepszych zawodników wybił się przytomny, szybki, odważny i brawurowy nieraz bramkarz wojskowych, Rybicki; obok niego wymienić trzeba obrońcę Latuska, środkowego napastnika Matlaka i pr. łącz. Klubowskiego z drużyny Nadwiślanu, bramkarza Stefańskiego i l. skrzydł. Piwkę, z Dąbskiego K. S. Bebenk i Nalepę I, oraz z Bloków pr. skrzydł. Kopecia i śr. pom. Florka. Na osobną wzmiankę zasługuje również jeden z graczy Nadwiślanu, który niestrudzenie lansował nowe przepisy gry, chwytając co chwilę piłkę rękami i pobudzając przez to widownię do śmiechu.

WOJSKO POLSKIE—NADWIŚLAN 1:0 (0:0) (0:0)

Początkowo przeważał Nadwiślan, zaznaczając swą prze

wagę rzutami rożnymi, później do głosu przyszli Wojskowi, lecz Nadwiślan był ciągle groźny a tylko fenomenalna obrona Rybickiego i szczęście w postaci pomocy ze strony słupków i poprzeczek, nie pozwalało uzyskać mu punktu. Decydująca bramka padła w drugiej dogrywce. Strzelił ją Klukowski głową. Sędzia ob. Szczepański niezdecydowany.

DĄBSKI K. S. — BLOKI 2:1 (1:1 (1:0). Gra żywa i równa, w 18 min. zdobywa Dąbski prowadzenie przez śr. napastnika, w 17 min. wyrównuje Kopeć. W dogrywce l. łącznik Kofin zdobywa zwycięską bramkę. Sędzia ob. Paleta dobry.

NADWIŚLAN — BLOKI 3:0 (2:0). Zdecydowane i zasłużone zwycięstwo Nadwiślanu, dla którego bramki zdobyli Szumura, Fąfara i Piwko. Sędzia ob. Mohyła dobry.

WOJSKO POLSKIE (53329) — DĄBSKI K. S. 3:0 0:0. Ostra gra zmusza sędziego do częstego wkraczania i do dyktowania rzutu karnego, który jednak zamieniony został na rzut wolny pośredni! W 56 min. gry wykluczył sędzia zawodnika Dąbskiego, Żuwałę z gry, a na 5 min. przed końcem nakazał opuszczenie boiska drugiemu zawodnikowi Dąbskiego, na co drużyna ta zareagowała, spomnianym uprzednio zejściem z boiska. Wobec tego sędzia odgwizdał w. o. dla Wojska Polskiego, a epilog powyższych zawodów rozegra się z K. O. Z. P. N. Sędzia ob. Jamrozik, miał trudne zadanie.

(WZ).

Cracovia-Tarnowia 1:1 (0:1)

Pierwszy po wojnie występ Tarnovii w Krakowie wypadł b. dobrze. Sądząc z przebiegu gry powinni goście odnieść zwycięstwo z różnicą 2—3 bramek. Doskonale broniący bramkarz Cracovii, Pokusa, uratował jednak drużynę swoją od porażki. Cracovia wystąpiła do tych zawodów bez Gędłka, Jabłońskiego i Kazimierowicza i z Boryczką, strzelcem wyrównującej bramki, w miejsce Szeligi po przerwie. Cała drużyna z wyjątkiem Pokusy grała słabiej niż przeciw Garbarni, przy tym niepotrzebnie ostro, a miejscami nawet brutalnie, w czym celował Zastawniak, trzechkrotnie za brutalną grę upomniany przez doskonałego sędziego, ob. Michalika. (hs).

Podgórze-Olsza 5:2 (0:1)

Zawody na niskim poziomie. Drużyna Olszy mimo, iż wystąpiła niemal w pełnym składzie, zagrała b. słabo. Atak nie był zdolny do oddania strzału. Bramki dla Podgórza uzyskali: Feret 2, Mycoń, Szurski i Hausner. — Dla Olszy obie bramki samobójcze. Sędziował ob. mgr. Kosek.

Orzeł-Dziennik Polski 3:0 (0:0)

Drużyna Dziennika Polskiego poniosła zasłużoną porażkę z bardzo dobrze grającą drużyną częstochowską, Wojskowi przewyższali Krakowian głównie w ataku, a brawurowa obrona bramki przez Jurowicza nie pozwoliła im do przerwy na uzyskanie punktu. — Po przerwie nie wyzyskali Wojskowi rzutu karnego. U pokonanych zawiódł całkowicie atak. (hs).

Groble-„Kinowiec“ 4:1 (3:1)

Debiut „Kinowca“ wypadł na ogół pomyślnie. Zawodnicy stawili skutecznie czoło „renomowanemu“ przeciwnikowi i walczyli ambitnie przez cały ciąg zawodów. Mamy nadzieję, że pod opieką dobrego trenera „Kinowiec“ szybko podciągnie się w formie. Wyróżnili się z drużyny Kinowca: Borkowski, Szyszka i Jędrzejczyk, w Groblach: Gołębiowski, Sochacki i Wandas II. Sędzia inż. Olewski b. dobry. (hs.

Lekkoatleci Cracovii mają coraz więcej konkurentów

Trójmecz lekkoatletyczny A. Z. S. — Cracovia — Wisła zakończył się zwycięstwem Cracovii 64 pkt., 2) A. Z. S. 61 pkt., 3) Wisła 44 pkt. Pod względem sportowym trójmecz wykazał, iż lekkoatletyka obejmuje coraz szersze masy, oraz na ogół równy poziom. Zwycięstwo Cracovii nie przyszło łatwo. W oparciu na starych, rutynowanych zawodnikach jako zespół przedstawia się jeszcze najmocniej, ale i A. Z. S. i Wisła dysponują już doskonałym materiałem i stają się coraz bardziej niebezpieczni. Jeśli w Cracovii nie nastąpi gruntowne odmłodzenie, to jej dotychczas czołowa pozycja w Krakowie skończy się w najbliższym czasie. Najbliższe zawody, jako najpoważniejsze dotychczas w nowej Polsce, tj. Mistrzostwa Okr. Krakowskiego panów w dn. 16 i 17 czerwca, zapowiadają się niezwykle ciekawie. Obok krakowskich zawodników wystąpi cały szereg z Zakopanego (p. ostatnie wyniki zakopiańskie niżej), z N. Targu, Brzesko-Okocimia i inne. I kto wie, co za niespodzianki mogą przynieść te „niewiadome“ prowincjonalne. Z wyników trójmeczu na uwagę zasługują: 11,5 sek., na 100 m. uzyskane przez 3 zawodników, zwycięzcę Cholewę i Puzia i Wawrzkiewicza. 25,5 sek. na 200 (a raczej 210 m., gdyż źle odmierzono trasę) Wawrzkiewicza, oraz 47,7 sek. w biegu 4×100 sztafety Wisły. Rzut oszczepem, skok w dal na poziomie b. słabym.

Organizacyjnie zawody niezbyt dopisały. Kierownictwo nie działało zbyt sprawnie, a czas trwania konkurencji stanowczo za długi. Zamiast ponad 2 godziny, mogło wszystko zgrabnie odbyć się w 60 min. (7 biegów po 5 min. — 35 min. a 2 rzuty i 2 skoki odbywane jednocześnie 25 min.). Stary błąd pokutuje mimo najlepszych chęci w dalszym ciągu, musi on jednak bezwzględnie zniknąć. Poza tym, jeśli chcemy pociągnąć dla sportu lekkoatletycznego młodzież, to musimy jej udostępnić wstęp po cenach najniższych, a nawet wpuszczać ją bezpłatnie. Cena 10 złotych jest dla niej wybitnie za wysoka.

Wyniki:

100 m: 1) Cholewa (W.), 2) Puzio (Cr.), 3) Wawrzkiewicz (Cr.) po 11.5, 4) Słomski II (A. Z. S.), 5) Makowski (A), 6) Cisowski (W). **Rzut kulą:** 1) Filek (W), 2) Gołębiowski (A) po 10.51 m., 3) Sękowski 10,28, 4) Wróbel (Cr.) 10.09, 5) Żołądź (W.) 8,96, 6) Walter (A) 8,69. **Skok w dal:** 1) Skawna (A) 5,61 m, 2) Markowski (A) 5,33, 3) Miękus (W.) 5,33, 4) Filek (W.) 5,26, 5) Wojewoda (Cr.) 5,22, 6) Cieplik (Cr.) 5,00. **Sztafeta 4×100:** 1) Cracovia 48,3 (Puzio, Kacerz, Dudek, Wawrzkiewicz), 2) A. Z. S. 52,4 (Słomski II, Papiernik, Haspel, Makowski). Sztafeta Wisły (Cholewa, Żołądź, Cisowski, Miękus) uzyskała dobry czas 47,7 i przyszła pierwsza do mety, jednak zgodnie z przepisami, za zabiegnęcie toru przez Cholewę Kacerzowi została zdyskwalifikowana. **800 m:** 1) Jastrzębski (Cr.), 2.10, 2) Kacerz (Cr.) 2.10,7, 3) Krym (W.), 4) Żołądź (W.), 5) Nowacki (A), 6) Dorochiński (A). **Rzut oszczepem:** 1) Walaszczyk (A) 39.56, 2) Olszewski (A) 39.21, 3) Maślanka (W.) 39.12, 4) Wróbel (Cr.) 37.06, 5) Wojewoda (Cr.) 36.48, 6) Filek (W.) 31.35. **Skok wzwyż:** 1) Skawina (A) 169 cm, 2) Puzio (Cr.) 164, 3) Bochenek (Cr.) 149, 4) Bieniarz (A) 145, 5) Żołądź (W.) 140, 6) Szczypko (W.) 130. **Bieg 200 m:** 1) Wawrzkiewicz (Cr.) 25.5, 2) Makowski (A) 26.2, 3) Cisowski (W.) 26.4, 4) Miękus (W.), 5) Dudek (Cr.).

W ramach powyższych zawodów odbyły się też 2 konkurencje pań: bieg 60 m: 1) Legutko J. (W.) 8.4.

2) Mitan (Legia) 8.4, 3) Krzysikówna (L.), 4) Stachowicz (L.), 5) Galas (W.). Sztafeta 4×100: 1) Legia I (Mitan, Stachowicz, Krzysik, Stachowicz H.) 1.00,5, 2) Wisła I (Galas, Legutko, Warnas, Legutko J.) 1.03,2.

at.

Lekkoatletyka w Zakopanym

(od własnego korespondenta)

Zakopane, 10. 6. Odbyły się tu zawody lekkoatletyczne sekcji S. N. P. T. T. Wyniki nie są nadzwyczajne, ale uzyskane w fatalnych warunkach atmosferycznych oraz bez „kolców" zasługują na szczególne podkreślenie. Wyniki:

100 m — 1) Ritterschild SNPTT 12, 2) Kopytko Kol. K. S. 13, 3) Wawrytko SNPTT 13,1; sztafeta 4×100: 1) SNPTT I. 51,1, — II. SNPTT. II 54,2, 800 m: I. Niemczyk NSPTT 2,14,2, Chlebiński Z. Wisła 2,15, Woyna St. Wisła 2,18,3. 1500 m: Niemczyk 4,54, Chlebiński 4,55, Klamerus 4,57. skok w dal: Ritterschild 5,79, Galica SNPTT 5,56, Ciszewski WiWsła 4,82, rzut kulą: II. Galica 11,52, Wawryko J. 11,25, Rypel (Rabka) 10,36, rzut dyskiem: I. Galica 36,95, Dworzyński SNPTT 36,86, Bachleda SNPTT 31,61. (zm)

Otwarcie Parku Gier Sport. A.Z.S-u

W sobotę odbyło się otwarcie parku gier sportowych Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie. Imieniem Woj. Kom. Sportowego w Krakowie, otwarcia dokonał red. Maks. Statter, podnosząc z uznaniem fakt, że młodzież akademicka wybudowała park ten własnymi rękami, by oddać go jako teren ćwiczeń sportowych do dyspozycji ogółowi uczącej się młodzieży. Prezes A. Z. S., Walter podkreślił w swym przemówieniu, że A. Z. S. krakowski od pierwszej chwili powstania Polski stanął do ofiarnej i wytężonej pracy na swym odcinku; wyniki tej pracy same mówią za siebie. W głównej mierze do uzyskania tak doskonałych rezultatów przyczynili się też wice-prezes Dunikowski, a zwłaszcza prezes sekcji gier sportowych, Grojecki.

Wyniki inauguracyjnych zawodów były następujące: Siatkówka pań: **Wisła (niestow.)—A. Z. S. 2:0.** (15:5, 15:10). Wyróżniła się z A. Z. S. Siwcowa Ir., z Wisły Jelonkówna. Siatkówka panów: A. Z. S.—Wisła 2:0 (15:3, 15:12), doskonała gra zawodników A. Z. S., z których wyróżnili się Dunikowski i Więcek. Sędziował b. dobrze Seifert. Koszykówka: **A. Z. S.—Cracovia 14:13 (6:10).** Zwycięstwo Akademików wywalczone po ambitnej grze w drugiej połowie. Kosze zdobyli dla A. Z. S. Cabaj, Dunikowski, Komorowski, Więcek, Pawlicki, dla Cracovii Madejski, Kopf, Paszkowski. — Sędziowali Rotter i Budziaszek. (j.—m—s).

Mecz piłki wodnej

TEAM A — TEAM B 7:3 (2:2).

W dniu 9 maja b. r., na Stadionie Miejskim, odbył się eliminacyjny mecz piłki wodnej między dwoma zespołami, złożonymi z zawodników z A. Z. S-u, Cracovii i Wisły. Skład zespołów: Team A. Barbaszewski, Kowalski, Ochalski (Cracovia), Huk (Wisła), Grubenthal, Dziewicki, Choma (A. Z. S.). — Team B: Krakowiak (Cr.), Beranek (Wisła), Lachman (Cr.), Gryglewski (Wisła), Bauczyński, Kot, Brzeziński (Crac.).

Zawody tylko chwilami obfitowały w dobre momenty; poza tym gra na niskim poziomie.

Na wyróżnienie zasługują Ochalski, Kowalski i Grubenthal u zwycięzców oraz Bauczyński, Kot, a przedewszystkim Grylewski z teamu „B".

W skokach z wieży popisywali się w czasie przerwy Ochalski (Cr.) i Matzenauer, zbierając huczne oklaski licznie zebranej publiczności. — Sędziował b. dobrze inż. Rolle. (Li).

Trójmecz tenisowy AZS-Cracovia-Krakus

Trójmecz tenisowy zadowolił licznie zebraną publiczność, która była niestety pozbawiona przebiegu najciekawszego spotkania między Olejniszynem a Gajewskim z Cracovii, z powodu niestawienia się ostatniego. Zawody stały na dobrym poziomie i potwierdziły klasę Olejniszyna, obok którego wyróżnili się: pierwszorzędny doublista Herbst, Łabuzek, Horain i Olszowski. Z pań najlepsza była Szeraucówna. Organizatorzy zawodów stanęli na wysokości zadania; głównym sędzią był radca Olchowicz, przewodniczący Kom. reorganizacyjnego P. Z. T. Wyniki:

Krakus — A. Z. S. 6:0. Horain (K) — Olszowski (A. Z. S.) 7:5, 6:2. Korman (K)—Gołębiowski (A.Z.S.) 6:1, 8:6. Horain Korman (K) — Olszowski Prawdzic (A. Z. S.) 6:1, 6:4. Kurkiewicz (K) — Prawdzic (A.Z.S.) 2:6, 6:1, 6:2. Szeraucówna (K) — Dobrowolska (A.Z.S.) 6:2, 6:1. Olejniszyn Szeraucówna (K) — Olszowski Zwolska (A. Z. S.) 6:1, 6:3.

Cracovia — Krakus 3:3. Olejniszyn (K) Gajewski (C) v-0. Łabużek (C) — Strouhal (K) 6:3, 6:1. Herbst (C) — Brożek (K) 6:2, 6:1. Herbst Łabuzek (C) — Olejniszyn Strouhal (K) 6:3, 6:1. Szeraucówna (K) — Jakubowska (C) 6:0, 6:2. Szeraucówna Olejniszyn K) — Jakubowska Herbst (C) 6:2, 6:1.

Cracovia — A. Z. S. 4:2. Drozdowski (C) — Ślusarczyk (A. Z. S.) 6:4, 6:2. Baran (C) — Dura (A.Z.S.) 6:3, 6:2. Gołębiowski II (A. Z. S.) — Boligłowa (C) 9:7, 6:3. Jakubowska (C) — Zwolska (A. Z. S.) 7:5, 6:4. Drozdowski Baran (C) Ślusarczyk Gołębiowski II (A. Z. S.) 6:0, 6:3. Zwolska Olszowski (A. Z. S.) — Jakubowska Herbst (C) 6:4, 8:6. (sm).

Wyniki konkursu

Nadesłane odpowiedzi 1702, z czego 2 były całkiem trafne. Autorami ich okazali się Sołtysik Karol z Myślenic i Rzędowski Henryk z Krakowa. Poza tym 7 uczestników przewidziało trafnie ogólny wynik, podając jednak inne wyniki do przerwy. W urnie losowania znalazło się 4 z tych kuponów, tworząc ogólną liczbę sześciu kuponów, uczestniczących w losowaniu o nagrody. Losowanie dało następujące wyniki: I. nagrodę **dar redakcji „Biuletynu Sportowego"**, mianowicie piłkę nożną otrzymał **Sołtysik Karol. II-ga nagroda** (w postaci sztopera marki **„Omega", dar Włodzimierza Stussa))** przypadła **Rzędowskiemu Henr.**, III. nagroda (karta wolnego wstępu na trybunę T. S. Wisły, dar zarządu **T. S. Wisła)** przypadła w udziale **Augustynowi Ryszardowi**, IV-ta półroczna prenumerata „Biuletynu Sportowego" **Annie Zajdel**, V-tą otrzymał **Kleszczyński Józef**, a VI-tą **Kawczyński Andrzej.**

Wymienieni zwycięzcy II. Konkursu zechcą się zgłosić w redakcji „Biuletynu Sportowego" w Krakowie ul. Basztowa 15 w godz. urzędowych od 9.30 do 12.30.

Z inicjatywy Okręgowych Związków Piłkarskich Krakowskiego, Łódzkiego i Śląskiego ukonstytuowała się Komisja KOZPN dla wznowienia działalności P. Z. P. N. W skład tej Komisji wchodzą: przew. in. T. Kuchar, prof. Weyssenhoff i dr Orzelski (v-prez.) sekr. Wyrobek), oraz członkowie: dr Czapnicki, Dudek, Filipkiewicz, prof. Dręgiewicz, mgr. Pirożyński, mgr. Skowroński, mjr. Reyman i red. Sołtykowski.

W niedzielę 17 bm. odbędą się w ramach święta P. W. i W. F. zawody sportowe na Stadionie Miejskim w Krakowie. Program zawodów: defilada zawodników, bieg na przełaj, sztafety 4×100, zawody siatkówki i koszykówki Wojsko Pol. — Repr. Przysposobienia Wojsk. oraz mecz piłkarski: Wojsko Polskie—Repr. P. W. i W. F. Początek zawodów o godz. 16.

Wydaje Polska Agencja Prasowa „Polpress" Oddział w Krakowie. — Redaktor odpow.: Habzda Stanisław.
Odbito czcionkami w Państw. Zakładach Graficznych w Krakowie.